

## Niespodzianka na trasie Rajdu Warszawskiego

Dramatyczny przebieg miał w noc z piątku na sobotę Rajd Warszawski. Prowadzący w klasyfikacji Błażej Krupa na „Renault-12 Gordini”, który uzyskiwał znakomite czasy na wszystkich odcinkach specjalnych — o 7 rano padł ofiarą kraksy. Na samochód prowadzony przez B. Krupę najechał opodal Nidyicy Marek Karczewski. Mimo iż zdarzenie nastąpiło przy dużej szybkości obaj kierowcy wyszli z kraksy bez szwanku.

Z rajdu wycofał się również Robert Mucha. Według informacji, które napłynęły z trasy rajdu przed zamknięciem numeru naszej gazety w czołówce znajdowali się: M. Varisella, L. Lattari, M. Stawowiak oraz Sewed Lundstroem.

KURIER POLSKI,  
16.11.79